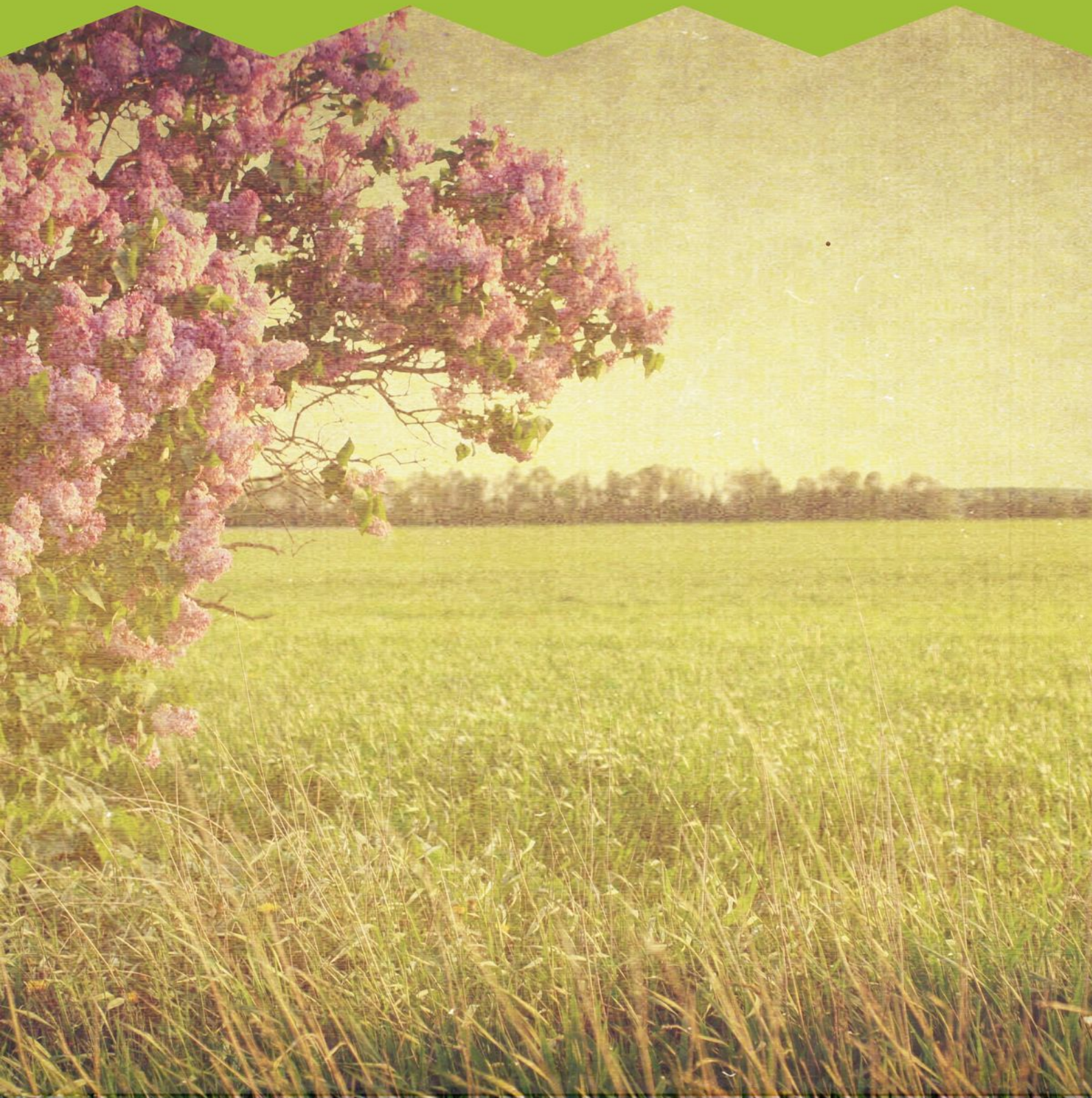


Noc świętojańska



HENRYK ZBIERZCHOWSKI

IMPRESYE

Noc świętojańska

Idzie Sobotównej.

Niech wszystko będzie ciche i bezgłośnie,
Jak leśnych jezior zakłęta bajeczność,
Niech wszystko będzie jasne, jak lzy rośne,
Kiedy w nich miesiąc rozkocha się srebrny,
Niech wszystko będzie nieznanne, jak wieczność,
Święte, jak duszy jakiś wzlot podniebny,
Niech wszystko będzie ciche i bezgłośnie!

Zaczną się noce ciche, świętojańskie,
Kiedy się księżyc na liściach rozświetli —
Z karczmy, gdzie gody lud obchodzi pańskie,
Leci głos jasny skrzypiec i basetli,
Potrząsa w drodze falę żyta ciemną
I echem wpada w boru toń tajemną.

Co to? z kąd dźwięk ten, co skonał tak z cicha?
Czy śpiąca ziemia przez sen tak oddycha,
Czy noc tak cudnie przemówiła gwiezdna,
Że jakiś urok w jej głębiach się ziści?
Kwiaty otwarły niespokojne oczy,
A blask miesięczny przedarłszy gąszcz liści,
Zapalił nagle leśne uroczysko,
Wywroty pienne i jezioro bez dna,
Gdzie wieczna ciemność po falach się toczy.

Patrz! w dziuple brzozy, coś jak oczy błyska,
Patrz! pajęczyny świecą jak obrączki,
A pień spróchniały, jak leśny kaganiec,
Błędne ogniki wzięły się za rączki
I w mrokach dziwny rozpoczęły taniec.
A na mchach leśnych cudownie się złoci
Zakłęty czarem, złoty kwiat paproci...

O pani moja jasna! o królewno!
Ukoję ciebie moją zwrotką śpiewną,
Życie ci czarem bajecznym rozłożę,
W te jasne, złote, świętojańskie noce!
W ciszy uroczysk, w łzach miesięcznych, lśniących,
Wśród drzew srebrzystych — tęczowych pajęczyn,
Wśród błędnych ogni i ech konających
Prześnimy chwile cudowne zaręczyn...

Niech wszystko będzie ciche i bezgłośnie,
Jak leśnych jezior zakłęta bajeczność,
Niech wszystko będzie jasne, jak lzy rośne,
Kiedy w nich miesiąc rozkocha się srebrny,
Niech wszystko będzie nieznanne, jak wieczność,
Święte, jak duszy jakiś wlot podniebny,
Niech wszystko będzie ciche i bezgłośnie!

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/impresye-noc-swietojanska/>

Tekst opracowany na podstawie: Henryk Zbierzchowski, *Impresje*, nakł. Księgarni D.E. Friedleina, Kraków 1902.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).